

Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło

TEATRZYK „ZIELONA GĘŚ”
MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ
SZTUKĘ KOLANOLOGICZNĄ
W DWÓCH AKTACH
PT.

OSOBY:

NIKODEM GŻEGŻÓŁKA — ojciec Alojzego Gżegżółki z „Przekroju”¹

ALOJZY GŻEGŻÓŁKA — syn swojego ojca, młody anachoreta²

AKT I

NIKODEM GŻEGŻÓŁKA

podniesionym głosem do Alojzego G., czyli syna

Przeklinam cię, Alojzy G. Przeklinam cię absolutnie. Albowiem przyprawileś mnie o życiowe rozczarowanie. Ponieważ nie spełniłeś pokładanych w tobie przeze mnie nadziei. Przepraszam.

schodzi na chwilę ze sceny, żeby popofolgować temu, co w wytornym towarzystwie nazywa się „umyciem rąk”, „myje ręce”, bawi się przez chwilę porcelanową rączką, następnie wraca na scenę i kontynuuje

Przepraszam, na czym to ja stanąłem? Aha: scena: „Przekleństwo ojca”. Więc przeklinam cię, Alojzy, w dalszym ciągu. Dlaczego? Dlatego, że jesteś rodziny zakałą. Kropka. Nie. Jeszcze ten dwuwiersz na zakończenie tyrady:

PRZEKLINAM CIĘ, POMIOCIE OŚLI,
TY BĘCWALSKA³ LATOROŚLI.

przeklina syna definitywnie, a jednocześnie popycha go brutalnie na kant komody, skutkiem czego młodemu Alojzemu Gżegżółce wywiązuje się woda w kolanie

Koniec aktu pierwszego

AKT II

Scena przedstawia absolutną pustynię w krajach podzwrotnikowych. Absolutny brak oaz, fatamorgan i wielbłądów. Absolutny brak wody, a upał rośnie.

ALOJZY GŻEGŻÓŁKA
w stroju anachorety

¹„Przekrój” — czasopismo społeczno-kulturalne wydawane w latach 1945–2013 w Krakowie i ponownie od 2016 roku w Warszawie. Na jego łamach były pierwotnie publikowane sztuki „Zielonej Gęsi”. [przypis edytorski]

²anachoreta — pustelnik. [przypis edytorski]

³August Bęc-Walski — groteskowa postać stworzona przez karykaturzystę Karol Ferstera, ukazująca się na łamach „Przekroju”. [przypis edytorski]

Ach, dola moja lada jaka pod zwrotnikiem Raka. Na pustyni człowiek się ślini, bo nie ma wody dla ochłody. Ach! Nie mam dla spoczynku kojca, bo ściga mnie przekleństwo ojca. I nawala mi kolano, które stłukłem sobie fatalnie wtedy, kiedy ojciec w pierwszym akcie popchnął mnie na kant komody. W kolanie, jak już donosiliśmy, wywiązała się woda.

pauza

Umieram z pragnienia.

nagle, na zasadzie genialnej dedukcji, ocenia wartość kolana jako zbiornika paradoksalnej wody i wypija część zawartości kolana, zostawiając sobie przezornie resztę na dni następne

KURTYNA

zapada majestatycznie wraz z wypisanym na niej następującym czterowierszem:

Powiedział cesarz Gracian

przed bitwą pod Delaspe:

„Każda zła sytuacja

ma też swój dobry aspekt”.

Do ogółu ludności

W ostatni piątek niskie progi naszego teatryku odwiedziła wycieczka geografów zagranicznych pod kierownictwem prof. Amorettego. O wysiłkach naszego najmniejszego teatru świata wycieczka wyraziła się z nieklamany uznaniem w antrakcie.

Osiólek Porfirion

kierownik literacki

24 kwietnia 1949

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-nie-ma-tego-zlego/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, *Próby teatralne 3*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Ilona Kalamon, Kornel Myczko.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).